

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miażdż. z odb. list. 4,20 gr.
Miażdż. z odb. list. 2,70 gr.
Odb. z odb. list. 20 gr.

Z przes. poczt.
Miażdż. z odb. list. 5,20 gr.
Poza kraj 6 gr. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXIX r.
Istnienia.

Redakcja i Administracja
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28
Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 5-7
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.
Czwartek dnia 25 listopada 1926 r.

Walka o uchylenie knebla prasowego.

Posiedzenie komisji konstytucyjnej. - Opinia prof. Cybichowskiego. - Prawa prezesa komisji. - Jednomyślna uchwała komisji.

Warszawa, 24,11 (tel. wł.)

Komisja konstytucyjna sejmu przystąpiła na posiedzeniu dzisiejszym do rozważenia różnicy zdań, która wyłoniła się co do sposobu uchylania przez sejm dekretów, w związku ze zgłoszonym przez wszystkie Kluby sejmowe wnioskiem o uchylenie dekretu o karach prasowych.

Przed przystąpieniem do rozpraw poseł Głabiński (Zw. lud.-nar.) — na wniosek pos. Dubanowicza — cofnął swą rezygnację ze stanowiska prezesa komisji konstytucyjnej, a to ze względu, że stan jego zdrowia obecnie jest zadowalający, a zrezygnował swego czasu jedynie wskutek choroby.

Pos. Polakiewicz oświadczył, że ponieważ na nim ciąży odpowiedzialność za sprawę, będącą na porządku dziennym, przeto przewodniczyć będzie jeszcze dzisiejszym obradom.

Następnie przewodniczący pos. Polakiewicz za wiadomił komisję, że prosił prof. Władysława Leopolda Jaworskiego i prof. Zygmunta Cybichowskiego, aby wypowiedzieli swą opinię w sprawie interpretacji art. 44 konstytucji. Prof. Jaworski nadesłał odpowiedź, w której, dziękując za okazane mu zainteresowanie, zaznaczył, że jako członek rady prawniczej, może wyrazić swą opinię jedynie w odpowiedzi na wyraźnie skierowane do niego wezwanie p. ministra sprawiedliwości, który jest prezesem rady prawniczej, a to wedle regulaminu rady. Dlatego listem pośpiesznym nadesłał swoją opinię na ręce p. ministra sprawiedliwości do jego rozporządzenia, zawiadamiając go jednocześnie w liście o odpowiedzi pismiennej, danej przewodniczącemu komisji. W związku z tem, pos. Polakiewicz stwierdził, że wskutek nieobecności p. ministra Meysztowicza nie mógł uzyskać opinii prof. Jaworskiego. Następnie pos. Polakiewicz przytacza opinię prof. Cybichowskiego, która w swej części merytorycznej brzmi, jak następuje:

„Konstytucja głosi w art. 44, że rozporządzenia ustawodawcze prezydenta tracą moc, jeżeli po złożeniu ich sejmowi będą przez sejm uchylone. Konstytucja stwarza związek tymczasowy pomiędzy uchyleniem a złożeniem, żądając, aby złożenie poprzedziło uchylenie. Przepis ten wobec jego redakcji nie budzi wątpliwości, lecz trudności powstały na tle stosunku tego postanowienia do art. 10 konstytucji o inicjatywie ustawodawczej sejmu. Zapytywało, czy sejm na mocy art. 10 konstytucji nie może uchylić rozporządzenia Prezydenta przez ustawę z pominięciem normy art. 44 konstytucji, ani nawet wtedy gdy rozporządzenia nie złożono sejmowi.

Należy wyjaśnić, że ma art. 10 konstytucji — jako norma ogólna wcześniejsza — doznać ścieśnienia przez art. 44 konstytucji, jako normę szczególną późniejszą, w myśl zasady: „Lex specialis posterior derogat legi generali priori”. Chcąc uchylić rozporządzenie Prezydenta, sejm w przypadku art. 44 musi zaczekać na złożenie rozporządzenia sejmowi.

Następnie trzeba wskazać, że uchylenie rozporządzenia, jak zniesienie ust., jest aktem ustawodawstwa i musi dlatego, według art. III konstytucji mieć formę ustawy. Uchylenie rozporządzenia jest stanowieniem normy prawa i należy według art. 3 konstytucji do zakresu ustawodawstwa.

Niemna w art. 44 konstytucji postanowienia, któreby dały uchylenie rozporządzenia Prezydenta

przez sejm wyłączało drogę ustawodawczą, a samo przez się rozumie się, że uchylenie rozporządzenia ustawodawczego, podpisanego przez Prezydenta Rzeczypospolitej, przez prezesa rady ministrów i przez wszystkich ministrów, jest rzeczą ważniejszą, aniżeli wiele spraw, załatwianych na drodze ustawodawczej. Powaga właściwa dostojnej osobie Naczelnika Najjaśniejszej Rzeczypospolitej wymaga, aby uchylenie rozporządzenia, na którym znalazł się podpis Prezydenta, jeśli jest już konieczne, miało formę ustawy.

Tylko wyraźny przepis mogłoby wyłączyć w tej sprawie drogę ustawodawstwa, a tego przepisu niema, sejm zaś słusznie wybrał formę ustawy.

Po odczytaniu tego listu przewodniczący zakomunikował, że wysłał rządowi zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie.

Przedstawiciel rządu, mimo to, na posiedzenie się nie zjawił.

W dyskusji pos. Marek (P. P. S.) przemawiał przeciwko zasięgnięciu opinii u osób postronnych przez przewodniczącego komisji i twierdził, że opinia prof. Cybichowskiego jest opinią prywatną i nie obowiązująca w niczem komisję.

Pos. Polakiewicz w odpowiedzi zaznaczył, że przed wysłaniem listu do prof. Jaworskiego i prof. Cybichowskiego porozumiewał się w tej sprawie z p. marszałkiem i z jednym z wicemarszałków.

Pos. Lieberman (PPS) również w stanowczy sposób wystąpił przeciwko zasięgnięciu opinii osób postronnych, które nie mogą być sędziami w sporze między rządem a sejmem. W dziedzinie tej sejm może się w tej sprawie sam wypowiedzieć.

Przystąpiono do meritum sprawy.

W dyskusji zabierali głos postowie: Lieber-

man (PPS) Konopczyński (Z. lud.-nar.), Dubanowicz (Ch. N); dr Schreiber (Kolo żyd.), Czapiński (PPS), Bagiński (Wyzwolenie), Błażejewicz (Chrz. Dem.) Mileczyński (N. P. R.), Stroński (Ch. N.) i Kiernik (Piast).

Po gruntownem oświetleniu spornych kwestii komisja jednomyślnie przyjęła następującą uchwałę:

W związku ze sprawozdaniem komisji prawniczej, z d. 15 listopada 1926 r. o wnioskach poselskich, dotyczących uchylenia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4-go listopada 1926 r. (numer Dz. Ustaw 110, poz. 640) o karach za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości i t. d. — komisja jednomyślnie stwierdziła, że niezależnie od przewidzianego art. 44-ego konstytucji trybu uchylania rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych na podstawie tego artykułu konstytucji ust. 6-y, tudzież ustawy o upoważnieniu z dnia 2 sierpnia r. b. do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, służby sejmowi, na zasadzie art. 2, 3, 10 i 35 konstytucji, w każdym czasie prawo uchylania takich rozporządzeń w drodze zwyczajnej ustawy.

Wobec podniesionych wątpliwości co do podstaw obradowania wogóle nad tą sprawą, prezes komisji stwierdził, że przekazana ona była komisji sejmowej uchwałą sejmu.

Wobec podniesionych zarzutów pos. Polakiewicz, już jako wiceprezes komisji, wysunął kwestję zaufania do jego osoby. Uzyskał on satysfakcję w tej formie, że komisja bez sprzeciwu potwierdziła mu votum nieufności.

Pod koniec posiedzenia objął przewodnictwo prezes Głabiński, który zapowiedział zwołanie komisji w przyszłym tygodniu.

Kult Habsburgów na Węgrzech.

Legitymiści węgierscy dążą do osadzenia na tronie arcyksięcia Ottona

Budapeszt 24 listopada (tel. wł.)

Wczoraj przed południem z okazji 10-jej rocznicy śmierci cesarza Franciszka Józefa 1-go odbyła się w kościele koronacyjnym uroczystość żałobna. Odprawione zostało nabożeństwo za duszę ś. p. cesarza Franciszka Józefa 1-go, które odprawił prymas kardynał budapeszteński w asyście licznych kleru. Przed kościołem stała kompanja honorowa. W nabożeństwie wzięli udział członkowie b. domu królewskiego arcyksięcia Józefa, Franciszek i Albrecht, arcyksiężniczki: Izabella, Augusta, Gabryela, Anna Zofja i Magdalena. Naczelnik państwa był reprezentowany przez ministra dr. Vassa.

W godzinach południowych odbyło się przekazanie narodowemu muzeum maski po-

śmierci ś. p. Franciszka Józefa. Przy tej okazji naczelnik państwa, admirał Horthy, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że zmarły cesarz i król Franciszek Józef 1-szy należał do najlepszych i najszlachetniejszych władców świata. Maskę pośmiertną stanie się dla narodu węgierskiego — mówił Horthy — świętą relikwią, którą naród węgierski winien otoczyć czcią.

Na zebraniu legitymistów, poświęconem pamięci zmarłego cesarza, oświadczył b. minister Ugrom, że legitymiści dążą i będą dążyli niezłomnie do powszechnego uznania praw do tronu arcyksięcia Ottona. To jest jedyna droga — mówił Ugrom — która może doprowadzić Węgry do wielkiej świetności.

W kotle bałkańskim wrze.

Rewolucja w Albanji

Białogród 24 listopada (pat)
PÓLNOĆNA ALBANJA W OGNIU.

Wiadomości, nadeszłe z Albanji, przedstawiają przebieg ostatnich wypadków w sposób następujący: 20 bm. wśród katolickich szczepów północnej Albanji Chalji, Doukadjini i Plani wybuchły rozruchy, przygotowane i zorganizowane przez 2 byłych oficerów rządu Fannoli'ego, mianowicie Nok Djelechi'ego i Vas Kiri'ego którzy działali wspólnie z księdzem katolickim Don Loro Tsaka w górach Malissorskich, Ruch ten o charakterze nawskroś katolickim miał na celu opanowanie Albanji północnej, zamieszkałej w przeważnej części przez żywioł katolicki. W pierwszych dwóch dniach powstańcy odnieśli kilka zwycięstw nad słabymi oddziałami żandarmerji albańskiej, wobec tego jednak, że ruch zaczynał się rozszerzać, rząd w Iliranie wysłał na teren powstania silniejsze oddziały wojsk, które odtoczyły powstańców w góry Doukadjini. Wszystko zdaje się wskazywać na to, iż rząd będzie w możności zlikwidować w najkrótszym czasie ten bunt, który ogarnął zaledwie część szczepów katolickich północnej Albanji. Zdaje się, że inspiratorzy powstania Mustafa Kroya i Hassan Prichtina, którzy przygotowali akcję, przebywając zagranicą, liczyli na pomoc ludności prawosławnej i muzułmańskiej środkowej i południowej Albanji, żywioły te jednak pozostały wierne rządowi Ahmed-bej-Zogou.

Białogrodzkie koła polityczne zapastrują się na rozwój wydarzeń w Albanji spokojnie i sądzą, że nie będą one miały poważnych następstw.

LOKALNY CHARAKTER
POWSTANIA.

Belgrad 24 listopada (aw)
Ze źródeł poinformowanych komunikują, iż powstanie w północnej Albanji ma charakter czysto lokalny.

Powstanie wybuchło wśród katolików, zamieszkujących głównie Albanję północną. Wzięły w niem udział jedynie szczepy pomniejszych. Główny szczep, Muridyów, w ruchu powstańczym się nie zsolidaryzował, zgłaszając swoją pomoc wojskom rządowym.

Ruchem powstańczym kieruje jeden z księży katolickich, przy pomocy kilku oficerów.

WALKI TRWAJĄ.

Wiedeń 24 listopada (aw)
W ostatniej chwili donoszą, iż powstańcy albańscy, po rozbiciu większego oddziału żandarmerji, zbliżyli się na odległość dwóch kilometrów od Skutari.

Wojska rządowe, po dłuższej walce, wyparły oddziały powstańcze, które cofnęły się w góry.

Interpelacje w komisji budżetowej Senatu

O stosowanie projektu w kwestji rozbudowy miast

Warszawa 24 listopada (pat)

Senacka komisja skarbowo-budżetowa na popołudniowym posiedzeniu wysłuchała referatu sen. Krzyżanowskiego (Klub Pracy) o sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli Państwa o działalności ministerstwa pracy i opieki społecznej za rok ubiegły.

W dyskusji zabierali głos: przedstawiciel N.I.K.P., ministerstwa pracy, jakoteż komisarza kasy chorych w Sosnowcu, który składał wyjaśnienia w sprawie zarzutów, poczynionych przez N.I.K.P. kasie chorych w Sosnowcu.

Referent zapowiedział złożenie rezolucji w związku ze sprawozdaniem na jednym z najbliższych posiedzeń.

Następnie komisja w obecności prezesa N.I.K.P. prof. Wróblewskiego wysłuchała referatu sen. Kędziora (Piast) o sprawozdaniu

N.I.K.P., dotyczącem działalności ministerstwa robót publicznych.

W toku dyskusji sen. Adelman (Ch. D.) zgłosił rezolucję, wzywającą rząd do należytego stosowania projektu w sprawie rozbudowy kraju, mianowicie, by użyć na odbudowę wszystkich wpływów z danin lasowych, po strąceniu kosztów zarządu.

Rezolucja ta została przyjęta.

Sen. Bottenstreich (Koło żyd.) zgłosił rezolucję, wzywającą rząd do niepowierzenia robót publicznych firmom, których spółnikami są urzędnicy państwowi.

Głosowanie nad tą rezolucją, jak również nad 3-ma innymi, zgłoszonymi przez referenta, m. in. w sprawie zwolnienia instytucji użyteczności publicznych od daniny lasowej, odroczone do następnego posiedzenia, celem porozumienia się z Min. Rob. Publ.

Komisja parlamentarna zw. polsk. socjalistów

Domaga się sprawozdania z międzynarod. sytuacji politycznej.

Warszawa 24 listopada (pat)

W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie komisji parlamentarnej związku polskich posłów socjalistycznych.

Na wniosek dra Marka komisja jednomyślnie uchwaliła zażądać od sejmowej komisji spraw zagranicznych natychmiastowego zwołania tej komisji.

Wobec zbliżającej się sesji rady I ligi Narodów komisja parlamentarna związku

polskich posłów socjalistycznych domaga się, aby minister Zaleski złożył sejmowi sprawozdanie z międzynarodowej sytuacji politycznej, jak również wygłosił expose o zamierzeniach rządowych na czas najbliższy. Nadto komisja parlamentarna uchwaliła wniesić projekt ustawy o zmianie Konstytucji w tym kierunku, że sejm może się sam rozwiązać własną uchwałą.

Interpelacja frakcji komunistycznej

Rząd Rzeszy Niemieckiej nabył dziennik,

By urabiać dla siebie opinie.

Berlin 24 listopada (pat)

Frakcja komunistyczna wniosła w Reichstagu interpelację, w której stwierdza, że rząd Rzeszy w tajemnicy przed parlamentem nabył na własność z funduszy państwowych dziennik prawniczy „Deutsche Allge-

meine Zeitung”, aby w tej drodze urabiać przychylną dla siebie opinię publiczną, i domaga się wyjaśnienia z tytułu czy były nadużycia pełnomocnictw budżetowych przez odpowiedzialnych ministrów.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

6786

D Z I Ś.

D Z I Ś.

Ten, którego biją po twarzy

(Luz błazna)

Potężny dramat zbolalej duszy, ukrytej pod maską śmiechu. — W roli głównej si, artysta

Lon Chaney

Ceny miejsc: W dniu powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 2 pół do 5 pół po pol, 1 m. 60 gr, 11 m. 50 gr. 111 m. 20 gr.

W sobotę niedzielę i święta od godz. 5 pół po 1 m. 80 gr. 11 m. 40 gr. 111 m. 30 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 23 do dn. 29 listopada r.b.

Dla doświadczeń Gosta Berling Dramat w 14 częściach.

Dla młodzieży Rybak Islandzki

Monumentalne arcydzieło filmowe według powieści Piotra Loti'ego

Od Administracji.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów o łaskawe wnoszenie prenumeraty, zażalenie bowiem z zapłatą tych drobnych sum, powiększa tylko koszty inkasa i w rezultacie czyni niewykonalnym najskromniej pomysłany budżet.

„Administracja Rozwoju”

Warszawa i Kraj.

(Telefoniem od własnego korespondenta „Rozwoju”
Warszawa 25 listopada.)

Statystyka szkarlatyny.

W czasie od 1 września do 10 listopada w 50 szkołach powszechnych Krakowa zachorowało na szkarlatynę 130 chłopców i dziewcząt. Dotychczas zmarło czworo. Liczba zachorowań dzieci na szkarlatynę w r. b. przewyższa statystyki poprzednich lat.

Cena zboża w Białymstoku

W dniu 23 b. m. komisja wojewódzka do ustalania podstawowych cen zboża w myśl § 2 rozp. Ministra Skarbu z 6.VIII 1926 r. (Dz. U. Nr 89 poz 505) na wniosek delegata władz państwowych ustaliła na okres czasu od 16 do 30 listopada r. b. następujące podstawowe ceny na zboże w okręgu białostockim

a) dla żyta przy wadze 693 gm. w litrze (118 f. h.) zamieczyszczeniu do 2 i pół proc., wilgotności do 15 proc. za 100 kg. — 42 zł. 50 gr.

b) dla pszenicy przy wadze 742 gm. w litrze (126 f. h.), zamieczyszczeniu do 2 i pół proc., wilgotności do 15 proc. za 100 kg. — 53 zł.

d) dla owsa przy wadze 455 gramów w litrze (75,8 f. h.), zamieczyszczeniu do 3 i pół proc., wilgotności do 15 proc. za 100 kg. — 47 zł.

Zjazd młodzieży katolickiej

Z Kartuz donoszą, iż odbył się tam zjazd Młodzieży Katolickiej, w którym wzięło udział około 1,200 osób.

Po nabożeństwie odbyła się defilada przed prezesem Związku Młodzieży, ks. Zynda i inspektorem armji, gen. Skierskim.

W południe odbyła się akademja ku czci św. Stanisława Kostki.

W czasie uroczystości ks. Zynda wygłosił przemówienie, w którym podniósł, iż lud kaszubski jest lojalnym wobec obecnego rządu i wznosił okrzyk na cześć prezydenta Rzeczypospolitej.

O wydanie sądom posła Langerera

Wczoraj w południe odbyło się w Warszawie nadzwyczajne posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia. Na posiedzeniu tam przewodniczący zarządu głównego dyr. departamentu w min. pracy p. Szubartowicz, oświadczył, iż wobec tego, że poseł Langer zarzuty swe, dotyczące nadużyć w Łódzkim Funduszu Bezrobocia, nie sprecyzował na piśmie, ani też nie zjawił się, pomimo zaproszenia, na posiedzenie zarządu głównego, dla ich sprecyzowania, — należy w sprawie tej zająć wyraźne stanowisko. Zarząd główny Funduszu Bezrobocia postanowił domagać się przekazania tej sprawy sądowi, wysłać komisję śledczą do Łodzi oraz postawić na stanowisku przewodniczącego Łódzkiego zarządu Funduszu Bezrobocia p. Kuliczkowskiego (!). Na skutek tej uchwały zarządu głównego p. Szubartowicz udał się do min. pracy p. Jurkiewicza, któremu przedstawił całokształt wysuniętych w tej sprawie zarzutów. Po konferencji z p. Szubartowiczem, p. min. pracy Jurkiewicz zwrócił się do marszałka sejmu o wydanie sądom posła Langerera.

KRYZYS GABINETOWY.

W FINLANDJI.

Helsingfors 24 listopada (pat)

W związku z interpelacją w sprawie zaopatrzenia armji, parlament uchwalił rządowi votum nieufności 104 głosami przeciwko 61. Dymisja gabinetu spodziewana jest w dniu dzisiejszym.



Ambasador sow. w Londynie, Krassin, zmarł.

Przyczyną śmierci — anemja

Londyn 24 listopada (ate)

Dziś rano zmarł w Londynie sowiecki przedstawiciel w Anglii Krassin. Krassin nie domagał od dłuższego czasu, cierpiąc na silną anemję od 3 lat. Do Londynu przybył w końcu września. Nawiązał on stosunki z Forneigu Office, wyrażając życzenie w imieniu rządu

sowieckiego nawiązywania stałych stosunków handlowych i politycznych z Anglią. Główne trudności, jakie napotkał Krassin w swych rokowaniach z Chamberlainem, były niewypełnienie przez Sowiety układu handlowego angielsko — rosyjskiego, do którego zawarł się przyczynił się Krassin w roku 1924.

Ujednostajnienie inspekcji pracy.

Projekt zniesienia różnorodnych przepisów wpłynął na Radę Prawniczą

Warszawa 24 listopada (pat)

Ministerstwo Pracy i Opieki społecznej przesłało na radę prawniczą projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o inspekcji pracy. Projekt powyższy przeprowadza na jednolitych podstawach organizację inspekcji pracy we wszystkich 3-ach dzielnicach, anulując różnorodne dotychczas obowiązują-

ce przepisy. Projekt zbudowany jest na zasadzie niezawisłości urzędów inspekcji pracy od władz administracji ogólnej, przy czem ściśle został określony zakres działania inspektorów pracy w poszczególnych gałęziach pracy najemnej, nie wyłączając określenia stosunku inspekcji do przedsiębiorstw państwowych i samorządowych.

Strajk angielski wygasa.

Górnicy samorzutnie wracają do pracy.

Londyn 24 listopada (ate)

We wszystkich zagłębiach węglowych daje się zauważyć masowy powrót górników do pracy, nie czekając na wynik rokowań związków zawodowych z właścicielami kopalń. W ciągu ostatnich dziewięciu dni podjęło pracę zgórą 81 tysięcy górników, w ciągu zaś listopada liczba powracających do pracy

wyniosła 141 tysięcy, w chwili obecnej zaś ogólna liczba pracujących przekroczyła 416 tysięcy. W tym stanie rzeczy związki zawodowe nie panują już nad sytuacją strajkową i nie ulega wątpliwości, że w najbliższym czasie produkcja węgla dojdzie do normy przedstrajkowej.

Cziczeryn mówi co innego, a Fuchdi-Bey co innego.

O czem naprawdę obradowano w Odesie

Moskwa 24 listopada (aw)

Cziczeryn, przed wyjazdem do Niemiec na kurację, udzielił przedstawicielowi prasy niemieckiej wywiadu, w którym oświadczył, m. in., iż rokowania odeskie osiągnęły swój cel, to jest doprowadziły do zbliżenia sowiecko-tureckiego.

Według Cziczeryna, stworzenie Ligi państw azjatyckiej nie było wogóle tematem obrad w Odesie.

Paryż 24 listopada (aw)

„Petit Parisien” podaje, iż turecki mini-

ster spraw zagranicznych, Tewfik — Ruchdi bej, w wywiadzie udzielonym korespondentowi tego pisma, oświadczył, iż rokowania sowiecko-tureckie, prowadzone w Odesie, miały wybitnie pokojowy charakter, aczkolwiek do stworzenia Bloku Azjatyckiego nie doszło

W kwestji stosunku Turcji do Ligi Narodów minister oświadczył, iż Turcja nie jest wrogią Lidze, że jednak należeć do niej nie zamierza i starać się przeto o zaliczenie jej w poczet członków Ligi nie będzie.

Anglosasi i pokojowość.

Mowa Chamberlaina w Izbie Gmin

Londyn 24 listopada (ate)

Chamberlain wygłosił wielką mowę polityczną w Bristolu. Oświadczył on, że polityka Locarna, którą prowadził wywołała z wielu stron obawy i przepowiednie tarć pomiędzy metropolią i dominiami. Obecnie jednak z dumą i zadowoleniem Chamberlain stwierdza, że konferencja dominialna wyraźnie zaoprobowała dzieło pokoju zapoczątkowane w

Locarnō. Imperjum Brytyjskie, jako pewnego rodzaju Liga narodów anglosaskich daje przykład genewskiej Lidze Narodów, jak załatwiać wszystkie sprawy w drodze pokojowej. Europa w ciągu ostatnich trzech lat posunęła się znacznie naprzód. Zegar dziejowy Europy posuwa się powoli ku lepszej przyszłości i mechanizmu jego nie wolno wstrzymywać a wskazówek zegara nie wolno cofać wstecz.

System wzajemnego okłamywania. Na co idą nasze podatki?

Lódź, 24 listopada.

Każdy to dobrze rozumie, że państwo nie może się utrzymać bez podatków i my byliśmy zawsze pierwszymi, którzy nawoływali do płacenia należności skarbowych.

Ale stosunki w tym kierunku zmieniają się z dnia na dzień na gorsze i doszliśmy już do takiego stanu, że o jakimś uczciwym splaceniu nałożonych przez Państwo ciężarów, mowy być nie może.

Inżynier X. podaje najuczciwiej swoje dochody; wałą mu podatek wielokrotnie przewyższający jego stan materialny. Interpeluje.

Odpowiedź:

— Komisja tak wyznaczyła, bo u nas.... Każdy podaje mniejsze więc.... dla bezpieczeństwa....

Urzednicy skarbowi znowu tłumaczą się, że muszą absolutnie wyższe stawki wyznaczyć.... bo u nas, wszyscy zeznają nieprawdę!

Tego rodzaju system podatkowy, jest systemem wzajemnego obelgiwania się, uczciwymi fałszywymi zeznaniami i cała Rzeczpospolita jest, właściwie rzecz wzięwszy, jedną „szkołą kokot” podatkowych — gdzie ten lepiej wyjdzie, kto o etyce ma niższe pojęcie.

Uczciwi ludzie, uczciwe charaktery gina — zostają ci, dla których Polska jest jedyne nie pustym dźwiękiem bez znaczenia, zostają ci, dla których Polska jest wdzięcznym i łobodajnym Kamerunem, gdzie można krocie zarobić na głupocie tubylców.

Na cóż idzie nasza krwawica, te sprzedawane nieraz ostatnie sprzęty domowe?

Część wpływa niewątpliwie do kas Państwa i spełnia tam należycie swoje przeznaczenie — ale inna część, szła, a co gorzej i nadal idzie drogami, które jej wskazał s. p. Linde, komandor Bartoszewicz, Wronka et tutti quanti...

Onegdaj nadużył w magistracie, wczoraj w Kasie Chorych, dzisiaj w Funduszu Bezrobocia.

Zeby licytowani bezwzględnie obywateli wiedzieli na co idzie ich krwawica — zaznaczymy w krótkich rysach historje ostatnich nadużyć w łódzkim Fund. Bezr.

Przy rewizji w Zduńskiej-Woli, kontroler F. Bez. znalazł, iż z polecenia kierownika tej instytucji inż. Kulickowskiego, zarząd fabryki Pinczewskich wystawił fałszywe zaświadczenia robotnikom, upoważniające ich do pobierania zapomóg.

Kontrola bezrobotnych przeprowadzona przez inż. Kulickowskiego wykazała 0,8 procentu bezrobotnych, kontrola policyjna... 20 procent.

Kto miał tu obowiązek uczciwszego zbadania tej sprawy: policja, czy inż. Kulickowski — niech odpowiedzą sobie sami członkowie

Kilkunastu innych urzędników zatrudnia inż. Kulickowski, dla tego tylko, że są filarami w partji lub, że siedzieli w kryminalce za kradzież....

A ty obywatelu płac — płac bez okłamywania — bo zlicytują ci ostatni mebel, a Fundusz Bezrobocia, nie będzie mógł utrzymać różnych darmozjadów partyjnych.

Sanacja moralna zmieniła wielu lu-

dzi, ale zdaje się systemowi zmienić nie potrafi.

Zaczął się w maju i rezultatów poprawy należy, sądząc po dotychczasowym, oczekiwać prawdopodobnie również... na maj, A. S.

LISTY Z KRAJU.

Skandal z funduszami społecznymi.

Gdzie się podziały ofiary na pomnik dla poległych pod Jastkowem?

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”).

Lublin 21. XI 1926 r.

Sensacją dnia w Lublinie i okolicy jest dzisiaj sprawa ofiar pieniężnych i datków w naturze na pomnik poległych pod Jastkowem legionistów przez społeczeństwo złożonych.

Sekretarzem Komitetu Pomnika Szkoły dla poległych legionistów pod Jastkowem był prezes miejscowego Związku Legionistów Kwiatkowski, który nie wyliczył się ani z gotówki, ani nie zdał fantów, tłumacząc się, że „nic ani o jednym, ani o drugim nie wie”.

Wprawdzie przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika — Szkoły ogłosił wyjaśnienie w tej sprawie w miejscowej prasie, ale z tego wyjaśnienia wynika, że cały skład komitetu ponosi winę za to, co się stało. Czytamy tam bowiem, że „żaden z jego (Komitetu) członków nie może się dzisiaj wyliczyć z funduszu zebranych na szkołę — pomnik, bo Komitetowi nie wiadomo ile na ten cel pieniędzy zebrano”.

Związek Legionistów, którego prezesem był Kwiatkowski, wyjaśnia znowu w taki sposób całą tę sprawę, że nie wiadomo, co w swym wyjaśnieniu chce powiedzieć, przyczem kłamie jak z nut. Albowiem faktem dowiedzianym jest, że Związek Legionistów w Lublinie nie prowadził ksiąg: kasowej i rewizyjnej bez których nie można stwierdzić stanu kasowego Związku, jak również ilości i stanu zebranych na budowę pomnika - szkoły fantów, wśród których była również i bizuterja.

Co gorzej, że filar tubejszej „sanacji moralnej” Kwiatkowski, na zebranie w tym celu zwołane, by się dowiedzieć jak sprawa z „tajemniczem

zniknięciem” fantów i gotówki przedstawia się, nie przybył i żadnego sprawozdania kasowego w tej materji nie złożył.

Cóż się jednak z temi funduszami stało? Kwiatkowski żadnego sprawozdania nie złożył, na zebranie rozmyślnie nie przyszedł, a więc jasnym jest, że rozmyślnie uchylił się od obowiązkowych wyjaśnień, gdyż tak fanty jak i gotowizna, zapewne stopniały w jego kieszeni. Ale opinja społeczna tem zadowolona nie może. W tę nieczystą sprawę musi wglądać prokuratura i „sanatora moralnego” pociągnąć do odpowiedzialności karnej za defraudację mienia publicznego.

Samo to, że Kwiatkowski jest legionistą, że był prezesem Związku Legionistów, że należy do obozu t. zw. „sanacji moralnej”, do obozu „zwycięzców” majow., nie może go uchronić przed kryminałem gdzie będzie miał czas na rozważanie swojego niecnego postępu. Oprócz tego winna być z niego ściągnięta kwota pieniężna w tej samej wysokości, na jaką oszukał Komitet budowy pomnika - szkoły.

Jak wynika z całej tej skandalicznej afery Kwiatkowskiego, obóz majowy „niezwykła” cieszy się opinją. Oczerniając i szkalując innych, ludzi uczciwych, którym pomimo usiłowań „sanatorów” nie absolutnie zarzucić nie można było, przez tego chyba, że nie złamali przysięgi i nie przyłączyli się do rebelji majowej w swoim łonie posiadają wszelkiego rodzaju typy i typki, nadające się w sam raz za kratki, gdzie im się „z zasług i wieku ten zaszczyt należy”.

Stanisław Koryński.

Biskupi polscy potępiają wybryk „Głosu Prawdy”

XX Biskupi Katolicycy przeciw t. zw. kościołowi narodowemu

Z powodu niecnej napaści „Głosu Prawdy” na Kościół Katolicki X.X. Biskupi ogłaszają następujący komunikat:

„Głos Prawdy”, opisując zajście, jakie miało miejsce w niedzielę ubiegłą z przedstawicielami t. zw. kościoła narodowego Hoduram i Huszma w kinie „Pan”, podał następujące uwagi:

„Przygnębiającem ochem odbija się to wśród milionów naszych współrodaków za Oceanem na wolnej ziemi Waszyngtonu. Pamiętać musimy, że Kościół Narodowy jest tam ostoją polskości naszego wychodźstwa, gdy tymczasem Kościół Rzymski jest doskonałym narzędziem amerykańskiej emigracji”.

Łączymy się z tymi wszystkimi, którzy potępili to zajście. Jednakże nie możemy pozostawić bez odpowiedzi powyższego twierdzenia „Głosu Prawdy” które jest nie tylko nieuzasadnione, ale wprost obrażające wysoce działalność i zasługi Polaków w Ameryce, należących do Kościoła Rzymsko-Katolickiego. Z okazji tegorocznego Kongresu Eucharystycznego w Chicago zwiedziliśmy większe osiedla polskie w Ameryce. Wszędzie budowaliśmy się objawami życia nie tylko religijnego, ale także narodowego Polaków w Ameryce, z których prawie każdy milion zaliczają się do Kościoła Rzymsko-Katolickiego, a tylko znikoma garstka należy do t. zw. kościoła narodowego. Byliśmy także w Seraton, siedzibie przywód y kościoła narodowego, i tam stwierdziliśmy żywo pulsujące życie narodowe przedewszystkiem wśród Polaków Rzymsko - Katolickich.

Tak w Chicago jak we wszystkich innych miastach

amerykańskich, które zwiedziliśmy duszpastersko, zetknęliśmy się z przedstawicielami bądź Kościoła Katolickiego, bądź władz państwowych i miejskich. Wszędzie zauważyliśmy wielki szacunek, jaki władze te dla amerykańskich Polaków katolików czują, i słyszeliśmy niejednokrotnie od nich pochwały dla religijności i narodowego poczucia katolickich Polaków amerykańskich.

Natomiast nie zauważyliśmy, ażeby t. zw. kościół narodowy odgrywał jakąkolwiek rolę w życiu publicznem w Ameryce, przeciwnie zapewniłono nas, iż jest w rozkładzie i nikt z garstką pozostałych jego zwolenników w Ameryce się nie liczy.

Przypisywanie więc przez „Głos Prawdy” t. zw. kościołowi narodowemu zasługi, jakoby był ostoją polskości wychodźstwa polskiego, jest twierdzeniem nieprawdziwym, a równocześnie krzywdzącem odmawianiem istotnej zasługi Polakom w Ameryce, należącym do Kościoła Rzymsko-Katolickiego. Enuncjacja „Głosu Prawdy” jest tem bolesniejszą, że opinja publiczna uważa „Głos Prawdy” za pismo półoficjalne Rządu Polskiego.

† Stanisław Łukomski
Biskup Łódzki.
† Henryk Prądziński.
Biskup Podlaski.

Jednajte nam nowych
czytelników!

Świat w cyfrach.

Interesujące zestawienia statystyczne

L

Sądzi się ogólnie, że na świecie jest więcej kobiet, niż mężczyzn, statystyka wykazuje jednak co innego. Stan taki istnieje tylko w Europie, gdzie na 1000 mężczyzn przypada 1024 kobiety. W innych częściach świata natomiast rzecz ma się odwrotnie. W Azji na 1000 mężczyzn przypada 958 kobiet, w Ameryce 973, w Afryce 968, zaś w Australii tylko 822. — Kobiety zatem dłużej żyją od mężczyzn.

W jakim wieku zawiera się najwięcej małżeństw: w Niemczech, na 10 000 zawartych w 1924 roku małżeństw tylko 7 mężczyzn i 142 kobiet liczyło poniżej 20 lat, a 52 mężczyzn i 5 kobiet ponad 60 lat. — Ogólnie wynika ze statystyki, że czas zawierania małżeństw tak dla kobiet, jak dla mężczyzn leży między 20—30 rokiem życia, a to w Niemczech i Anglii, natomiast we Francji największa liczba dziewcząt wstępuje w związki małżeńskie przed 27 rokiem życia. — Na pytanie w jakim miesiącu roku zawiera się małżeństwa, statystyka odpowiada, że w Niemczech w maju, wrześniu i listopadzie, we Francji we wrześniu, w Austrii w lutym, na Węgrzech w listopadzie i lutym.

W jakim miesiącu rodzi się najwięcej dzieci? Otóż w Szwajcarii, Francji, Włoszech, Rumunii, Węgrzech, Austrii i Niemczech dzieje się to w lutym, pomimo jego 28 czy 29 dni, a tylko w Szwecji dzieje się to w wrześniu, który i w reszcie europejskich krajów jest b. lubiany i stoi na drugim miejscu co do liczby urodzin. — Natomiast najmniej dzieci rodzi się w czerwc.

Jaki zawód jest najpopularniejszy? Otóż, podobno — duchownych, w którym też dożywa się późnego wieku. — Jeśli oznaczać będziemy procentowo cyfrę śmiertelności w różnych zawodach, to wynikną takie cyfry dla Europy: ogrodników umiera 108 proc., roln. 114 proc. rybaków 143 proc., stolarzy 148 proc. piekarzy 172 proc., tkaczy 186 proc. krawców 189 proc., lekarzy 202 proc. (1) rzeźników 211 proc. szynkarzy 274 proc. żebraków 338 proc.

Najbogatszym na świecie krajem jest Ameryka, ale mało komu wiadomo, że była ona już taką przed wielką wojną. Bogactwo Stanów Zjedn. wynosiło już w roku 1896 16,350 milj. funtów szter.; w czasie tym Niemcy miały 8052 milionów, Anglia 11,806. Francja 9,690, Niemcy stały więc na 4-tym miejscu. Skoro rozłożymy bogactwo kraju na głowę danego obywatela, cyfry tak się przedstawiają: Anglia z Walją z 317 funtów szter. na głowę dzierży pierwsze w Europie miejsce, Stany Zjedn. z 237 f. szt. są na miejscu piątym, a Niemcy z 152 f. szt. na jedenastym. Przed wojną rzecz się przedstawiała następująco w funtach szter.: Stany Zjedn. 42,000, Niemcy 16,550. Anglia z Irlandją 14,500. Francja i Rosja 12,000. Po bogactwie kraju, siły obu walczących w Wielkiej wojnie partji — cztero - przy-

mierza przeciw dwuprzemierzowi miały się 2 : 1, zaś po przystąpieniu Ameryki jak 4:1.

Ogólne bogactwo świata ocenia się po wojnie na sumę 4.000 miliardów złotych marek niemieckich. — Wojna pochłonęła z bezpośrednich wydatków nieproduktywnych 260 miliardów dolarów, z pośrednich 90, zatem razem 350 miliardów dolarów, czyli 35 proc. bogactw całego świata! Od tego trzeba odjąć nadwyżkę produkcji nad konsumpcją, jakieś 200 do 250 miliardów dol., tak że czysta strata bogactw ogólnie - światowych w czasie wojny wynosi 100—150 miliardów dolarów.

Najbogatsi znów ludzie żyją w Anglii, gdzie jest ponad 700 rodzin, których majątek wynosi przeciętnie 855,000 f. szt. We Francji natomiast górą średni stan posiadania. W Niemczech w latach

1918 i 1919 5500 ludzi stało się milionerami, t. zn. dwa razy więcej, niż w przeciągu 20 poprzednich lat.

Na koniec jeszcze parę wyjątków z dzieła, dotyczącego statystyki zaludnienia wielkich miast.

O tem, że Rzym był ongiś „centrum świata” była już mowa, ale wówczas liczył on tylko 900.000 mieszkańców. Ale jest to cyfra, która nie miała sobie równej przez więcej, niż 1000 lat. W wieku 14 Londyn liczył 35,200 mieszkańców. Paryż 547,000 Rzym 153.000 Wiedeń 247.000, Berlin 172.000. Najgwałtowniejszy przyrost ludności widzieliśmy w N. Jorku. Liczącym w r. 1800 ludności 79,000, zaś w 1920 r. 5,620.000. Dzisiaj istnieje na ziemi 15 miast, mających powyżej 1 miliona mieszkańców, a to 5 w Europie, 5 w Ameryce i 5 w Azji.

Prasa mówi.

Głosy Prasy Polskiej

Rozbrojenie Niemiec

Kwestja rozbrojenia Niemiec zajmuje umysły polityków niemal świata całego. Nikt uwierzyć nie może, by Niemcy rozbroili się naprawdę niedowierzenie Niemcom ma swoje uzasadnienie w tem, co komisja międzynarodowa podczas swoich badań spostrzegła, co skonstatowała.

„KURJER POZNANSKI” zajmuje się rozważaniem tej sprawy i dowodzi:

Ze rokowania o zniesienie wojskowej komisji kontrolującej nad Niemcami, ustanowionej traktatem wersalskim, weszły w stadium rozstrzygające. Niemcy, które chwilowo straciły nadzieję natychmiastowego „wyzwolenia” Nadrenji, w tym kierunku skierowały obecnie swe wysiłki. P. Stresemann dowodzi, że jeżeli sprzymierzeńcy, przynajmniej w tej dziedzinie, nie zrobią mu ustępstw, to wówczas nie będzie mógł dłużej bronić wobec narodu niemieckiego polityki locarneskiej. Jego zdaniem istnienie komisji kontrolującej aliantów w Niemczech nie zgadza się z „duchem” Locarna, gdzie sprzymierzeńcy dali Niemcom dowody zaufania, wobec czego kontrolować ich dłużej nie potrzebują.

Duch Locarna. Jest to dzisiaj tylko we sola humoreska, która poważnie nikogo nie zajmuje.

Czarny węgiel - czarne koszule

Wizyta p. Lafranconiego, wybitnego faszysty włoskiego u premiera Piłsudskiego w czarnej faszystowskiej koszuli, jest niewątpliwie sensacją dnia i specjalnie interesuje całą prasę narodową.

„GŁOS CODZIENNY” o tej wizycie pisze:

Bawi obecnie w Warszawie p. Lafranconi, jeden z wybitnych teoretyków faszystów, deputowany do parlamentu faszystowskiego. Przyjechał w celach, które nie są dokładnie znane. Mówią, że interesuje go... węgiel: Wprawdzie węgiel jest tak samo czarny, jak koszula faszystowska, ale skłonni jesteśmy przypuszczać, że w danym razie go... interesuje raczej import węgla polskiego do Włoch. Jest z tym importem ostatnio dużo trudności. Włochy w czasie strajku angielskiego są bez węgla, ceny czarnych djamentów idą tam stela w górę, więc... handlujmy!..

A dalej takie kreśli uwagi:

Nim jednak p. Lafranconi pojechał do Katowic, był uprzednio na audjencji w Belwederze. Poszedł na tę audjencję w czarnej koszuli: „przychodzę w koszuli, która zbawiła Italię, do Pana, który zbawił Polskę”. Czy tak brzmiały pierwsze słowa faszysty w pograch Belwederu, czy inaczej — to mniej-

sz. Mniejsza też, czy p. Lafranconi otrzymał fotografię od Marsz. Piłsudskiego, czy nie.. Ważne jest to, że uszczęśliwiony tem przyjęciem poseł faszystowski udzielił następnego dnia wywiadu sprawozdawcy warszawskiego „Dnia Polskiego” (organ konserwatywno - ziemski), któremu oświadczył, że Piłsudski wykonuje tę samą pracę dla Polski, jaką Mussolini robi dla Włoch.

Przypomnijmy sobie teraz, co pisała prasa t. zw. lewicowa o tem, co robi Mussolini. Dla „Robotnika”, „Kurjera Porannego”, „Głos Prawdy” i t.d. — Mussolini: niszczył Italię, gwałcił demokrację, nekął parlamentaryzm, broczył się krwią Matteottich, prowokował wojny, pędził robotników w niewolę kapitału i t. d. i t. d. Nie było potworności, którejby dziś siejsze organy rządowe nie przypisały Mussolinemu; nie było ohydy politycznej czy socjalnej, za którą nie odpowiadałby il Duce.

Ale dziś jest już całkiem inaczej. „Głos Prawdy” półgębkiem przyznaje, że „jesteśmy polscy faszyci”. Jakoś zbyt szybko to się stało. Galopem.

O senację Polsk. Ag. Telegr.

Ze Polska Agencja Telegraficzna jest najgorszą agencją na świecie, że obsługuje prasę krajową w sposób, iż pożał się Boże, podając niejednokrotnie wiadomości z przed tygodnia i więcej jako „nowości”, to o tem wie każdy, kto ma sposobność z nią się stykać:

„DZIENNIK BYDGOSKI” w półstronicowym artykule rozprawia się z PAT-iczną, przyczem pisze:

Trzeba bowiem stwierdzić, że zagraniczne biura PATa w dotychczasowym stanie nie odpowiadają najskromniejszym wymaganiom. Zwłaszcza berlińska placówka źle działa. W dniu 19 bm. podjęła się jako nowość propozycje Rechberga, wspólnego sztabu generalnego dla Niemiec i Francji, choć sprawa ta już przed tygodniem ukazała się w prasie wiedeńskiej, a nawet we „Voss. Ztg.”. Winę główną ponosi jednak centrala, podając taką wiadomość dalej bez komentarza. Świadczy to o tem, że w dziale informacji zagranicznej brak redaktora o zmysle publicystycznym, i że funkcje takiego pełni człowiek może wykształcony, ale tyle mający wspólnego z dzien- nikarstwem co handlarz starzyzny, począwszy od emaljowanych garnków, a skończywszy na inkunabułach i chińskiej porcelanie, z kłopotem zorganizowanem.

Nic dziwnego, w centrali PAT-icznej siedzą ludzie również pomajowi, z tej kategorii ludzi, co tworzą „radość nowego życia” ze śpiewem na ustach, a na tem śpiewaniu najbardziej cierpi cała Polska. G—ski.

Humor.

SLUGA ERUDYTKA.

Pani do świeżo przyjętej młodziej:

— Jakże ci na imię?

— Julja.

— Dobrze, ale wiedz, że nie pozwałam na żadnego Romea.

— Mojemu też na imię inaczej, proszę pani.

W SZKOLE.

— Powiedz mi mój Jasiu, co człowieka umacnia i pokrzepia w nieszczęściu?

— Żytniówka, proszę pana profesora.

WSZYSTKO NA OPAK.

W Sowdepji wszystko się działo i dzieje na opak. Zwykle na całym świecie najpierw następuje śmierć, a później rozkład, u nich zaś teraz następuje rozkład, a śmierci ustroju sowieckiego można się dopiero spodziewać.

ZASTĘPCA.

— Marysiu, co to za żołnierz w kuchni? Mnie się zdaje, że twój narzeczony inaczej wygląda?

— Tak, proszę pani. Ale jego teraz zwolnili do domu, więc przysłał zastępcę.

MAŁO SŁONCA.

— Panie Mosenduft, słyszałam, że pański zięć to najporządniejszy człowiek pod słońcem.

— Być może, ale w tym roku jest wyjątkowo mało słońca.

KINEMATOGRAF I ŻYCIE.

Mówiący film.

Wynalazek, który zawładnie światem.

Dr. Kurt Kolb, kierownik akustyki przy zdjęciu fotograficznym pierwszorzędne go fonofilmu, czyli filmu mówiącego tak piśsze w „Berliner Tageblatt” z dnia 13-go b. m. o tym najnowszym wynalazku:

Już blisko od siedmiu lat, wynalazcy duńscy, inżynierowie Axel Petersen i Arnold Poulsen, oraz kilku innych wynalazców pracowali nad rozwiązaniem zadania Mówiącego Filmu. Z samego już początku doświadczeń uznano za rzecz konieczną, aby fale głosowe tak przenosić na akcję filmu, żeby nie tylko spełniły zasadniczy warunek, to jest zażowały ścisłą jednoczesność z akcją odtwarzaną na filmie świetlnym, lecz nadto, żeby utrwały wszelkie wartości i subtelności muzyki i mowy, to jest odtwarzały każde drgnięcie głosu, aż do najwyższych i najniższych tonów, bez używania przytem wszel. przyrządów lub innych w tym rodzaju, które zmieniają i zniekształcają dźwięki.

Osoby lub instrumenty, których mowę i dźwięki się fotografuje, nie potrzebują zajmować żadnej z góry przepisanej pozycji przed mikrofonem, jak się to dzieje np. przy zdjęciach przy gramofonem. Przeciwnie, rzecz jest możliwą, np. przy zdjęciach świetlnych, odtwarzanie zupełnie naturalne każdego szmeru, nawet z odległości kilkuset mtr.

Strumień elektryczny, wytworzony przed telefonem, ulega wzmocnieniu zapomocą specjalnego aparatu, który przeistacza za równo warjacje prądu, jak i światła, fotografuje je jaknajdokładniej na zwykłym ruchomym filmie, tak jakby nie chodziło wcale o zdjęcie tona, ale o zwykłe zdjęcia na rzecz kręczonego filmu. Fonofilm wytwarza się i ko-

puje tym samym sposobem, co film obrazowy.

Tak więc, chcąc na przykład sfotografować odgłos warty, maszerującej ulicą, na do wolną odległość mikrofonu (ucho elektryczne), czyli obok zwykłego przyrządu kamery filmowej i obok drugiego uzupełniającego aparatu ustawia się fonofilm, który, rejestruje równocześnie wszelkie objawy akustyczne, a operacja jest taka sama, jak przy zwykłym kręconem zdjęciu filmu obrazowego.

KRONIKA FILMOWA.

EKSPEDYCJA FILMOWA.

Reżyser niemiecki Georg Jacoby zorganizował ekspedycję filmową naokoło świata. Ekspedycja ta w tych dniach wróciła do Berlina z nader bogatym i obfitym materiałem.

Marszruta ekspedycji była następująca: z Antwerpii morzem do Hawany, Jamajki, Florydy, następnie do Los Angeles, Honolulu, Tokio, Korei, Pekinu, Cejlonu, Kairu, Aleksandrii, Rzymu.

W czasie tej podróży zostały dokonane zdjęcia plenairne do 2 filmów, których tytuły brzmią: „Kobieta bez nazwiska” oraz „Wyspa zabronionych pocałunków”.

NAJSUROWSZA CENZURA.

Każdy kraj w inne normy prawne zakłada pojęcia o moralności publicznej. W każdym kraju urząd cenzurowania filmów posiada inne kryteria. Co np. we Francji wolno wyświetlać, to jest akurat zabronione w Berlinie, co przepuszcza cenzura niemiecka, to właśnie budzi obiekcje wśród cenzorów Paryża. Który kraj jednak posiada najsurowszą cenzurę filmową? Okazuje się, że Kanada, a właściwie Quebec, jedna z jej prowincyj. Cenzura tam jest tak ostra, że nawet purytańscy Amerykanie poczuwają się do obowiązku hojnotowania jej 60 proc. zgłoszonych do ocenzurowania obrazów bywa przez tamtejszy urząd uznanych za obrażające moralność publiczną! Intryga miłosna, rozwody, nadużycia, rabunki—oto co nie może być wyświetlane na ekranie Quebec!

Ostatni ten warunek osiąga się przy fonofilmie tym sposobem, że podczas zdejmowania czyli fotografowania dźwięku, nie używa się żadnych membran grubszych, albo części mechanicznie ciężkich, tylko posługuje się wyłącznie mikrofonem, chwytającym najwyższe, a dla ucha ludzkiego dysłyszalne, drganie głosów, odtwarzającym je zaś w sposób bezwzględnie czysty.

Przy odtwarzaniu filmu akustycznego, proces zdejmowania ujawnia się również w porządku przeciwnym. Film obrazowy uwidnia się na zwykłym projektorze, a należący doń fonofilm, połączony z nim zapomocą małego przyrządu, odtwarza równocześnie wszystkie tony. W aparacie tym wyswla się światło zapomocą lampy, przy ruchomym fonofilmie, przez co odtwarzają się te same zmiany światła, które film chwycił podczas zdjęcia. Zapomocą wrażliwej na światło komórki, zamienia się te zmiany światła na elektryczne impulsy prądu, a te znów (podobnie, jak się to dzieje przy zdjęciach radiowych) doprowadza się do specjalnego aparatu głosno mówiącego, który znów odtwarza dźwięk, zawarty w fonogramie, w sposób głośny i wyraźny.

Przy odtwarzaniu filmów mówiących używa się zatem tych samych przyrządów projekcyjnych, używanych w każdym kinie. Stawia się obok aparat powtarzający dźwięk fonofilmu, którym aparat kinowy posługuje się w ten sam sposób, jak zwyczajnym przyrządem kręconym.

A. K.

2)

Morderczyni.

Potrząsnęła głową i odrzekła wolno, jakgdyby we śnie:

— On mnie nie kochał, a jam go miłowała. Imienia innej przez sen wzywał, a wtedy ręka ma ją szukać jego serca.

I głosem miękkim, lecz pełnym odrazą, dodała: Nie mogłam ścierpieć, że usta je go całowały inną...

— I wtedy zamordowałaś go? — spytał szeptem radca, czując ze zgrozą, że łodowacieje mu serce... Nie słuchał dalszych jej słów, jeno wpatrywał się w nią urzeknięty. Nagle zwrócił się do dozorcey. Zostaw mię z nią samego, Feckenstrecie. Obmierzły uśmiech przeszedł przez oblicze pachoła. Wyprzedził i ją hałaśliwie przekręcając klucz w zamku.

Radca Pfeffermeyer wsparł się na ławce z kości słoniowej. Nie wiedział właściwie sam, co rzec ma Katarzynie Heubner, pragnął tylko, by znówu rozwarły się jej wargi i uśmiech raz jeszcze rozświetlił jej oblicze.

Nagle spytała:

— Zaliż naprawdę muszę umrzeć?

Ujrzał strach w jej źrenicach. A gdy wzruszywszy ramionami milczał, wyciągnęła doń ręce, obciążone żelastwem łańcuchów, błagając rozpacznie.

— Ja nie chcę umierać... panie... ja nie chcę umierać. Pragnęłam wprawdzie wtedy, gdy go zabiłam... ale życie jest jak potok, który porywa. A błada śmierć stoi zdala i grozi kościstym palcem... O jakże boję się strasznie. Nie, nie... ja nie chcę jeszcze umierać...

Padła na kolana i tarzała się po oślizgłych i mokrych kamieniach podłogi i nie czuła nic, prócz zimnej zgrozy na myśl o wyostrzonym toporze katowskim który, zdawało się, zawisnął już nad jej białym i pięknym karkiem. A radca, stojący przed nią bez ruchu czuł, iż dzieją się z nim rzeczy straszliwe i dziwne: pragnął bowiem dźwignąć z ziemi zbrodniarkę i przycisnąć do piersi, okrywając namiętymi pocałunkami jej twarz przepiękną. Chciał uratować ją dla siebie... Zdrławił jednak w sobie to szaleńcze pragnienie, nie odrzekł nic, jeno wyszedł, raz jeszcze nasyciwszy się widokiem przeszłokiego oblicza.

Nadeszła noc straszna dla Euzebjusza Pfeffermeyera, książęcego radcy Niderlan-

dów, naczelnika więzień w mieście hanzeatyckim. Mały biedny radca, lat pięćdziesiąt zaledwie liczący, wyglądający jednak o wiele starzej z tą swoją żółtą twarzą pergaminową, nie mógł zasnąć. Wściekły zerwał się z łóżka i zatrzaskał okno na ogród, gdzie już za nosiły się śpiewem słowiki...

Czarowne dźwięki sęczyły się jednak skroś okienic i szły przesywając pierś radcy ostrym i słodkim wzruszeniem.

A ledwie zaświtał dzień, udał się znówu do celi Katarzyny Heubner. Jako kot skradł się korytarzem czuł wściekle uderzenie krwi w swych tętnicach. A gdy zamknęły się za nim drzwi, jał podsłuchiwać pod niemi Feckenstreer, starszy dozorca — pomocnik radcy...

A radca zły był na siebie i na tę Kobię. Zaliż nie mógł wydać rozkazu sprowadzenia jej do swej komnaty? Miał dopraszać się łaski tej, którą ma w swojej mocy?

Ona jednak uśmiechała się. Zdawało się jej, że oto rozstąpiły się grube mury więzienia i zajaśniało słońce. Ujrzała wolność jaśniejącą w rękach przybysza i sięgnęła po te palce, by okryć je gorącymi pocałunkami. Radca, którego serce dziko tłukło się w pierś, chciał rzucić się do ucieczki (d.c.n.)

KRONIKA

KALENDARZYK.

Czwartek, 23 listopada, Katarzyny P. M.

TEATRY.

Teatr Miejski „Król”

Teatr Popularny „Córka mojego męża”.

Teatr Scala „Orlow”

WIDOWISKA.

Casino „Frédowata”.

Luna „Złodziej z Bagdadu”

Reduta „Dzieci Paryża”.

Grand-Kino „Sońka — Złota Rączka”.

Odeon „Przygoda”

Czary „Jeździec dzikiego Zachodu”

Apollo „Za cudzą zbrodnię”.

Nowości „Te z zaułka”.

Dom Ludowy „Ten, którego biją po twarzy”

Rezerwa „Sandy”

Corso „Pet i Patachon jako bokserzy”.

Miejski Kin. Oświatowy „Gośta Berling”

—oOo—

Wiadomości bieżące.

Zeznania i odwołania przy podatkach dochodowych

W sferach handlowych poruszenie wywołała decyzja Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie podatku dochodowego.

W myśl tej decyzji, komisja odwoławcza dla podatku dochodowego ma prawo zignorowania zarówno odwołania, jak i dowodów tego podatnika, który w swoim czasie nie złożył zeznania o dochodzie. Z powyższego wynika, że w wypadku nie złożenia zeznania, odwołanie od wymiaru podatku dochodowego jest nie istotne. (o)

Podatek od nieruchomości za III kwart. b. r.

Przypominamy, iż w ciągu bieżącego miesiąca należy zapłacić podatek od nieruchomości miejskich. Te osoby, które podatek ten obowiązują, będą mogły wpłacić należność jeszcze w terminie ulgowym tj. bez kary do dnia 14 grudnia br. o ile nie otrzymają do tego czasu specjalnego wezwania do wcześniejszej zapłaty, przez odnośną władzę skarbową. (W)

Ukonstytuowanie się Zarządu Rady Chrześc. Związk. Zaw.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie prezydium rady Chrześcijańskich Związków Zawodowych, na którym ukonstytuuje się nowy zarząd wspomnianej rady na rok 1927.

Prócz powyższego nastąpi wybór delegatów, którzy wyjadą na posiedzenie Komisji Gospodarczej do Warszawy. (U)

Kto chce zostać ppor. rezerwy

Ministerstwo Spraw Wojskowych przedłużyło termin do wnoszenia podań o mianowanie ppor. rez. do dnia 31. I. 1927 roku. Ci, którzy posiadają warunki określone rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1923 roku (Dz. Nr. 23) 25, a dotychczas nie wnieśli podań o mianowanie winni je wnieść przez właściwe PKU.

Przedłużenie godzin handlu w sklepach spożywczych

Jak się dowiadujemy, w związku z konferencją, która w dniach najbliższych odbędzie się w Warszawie między przedstawicielami władz, kupiectwa i pracowników handlowych mówi się o dekreście Prezydenta przedłużającym godziny handlu dla sklepów spożywczych o 2 godziny. (k)

Wyłonić specjalną komisję

dla zbadania nadużyć w Łagiewnikach

Domaga jej się „Koło Narodowe”

W czwartek 2 grudnia odbędzie się posiedzenie rady miejskiej, na którym rozpatrywany będzie wniosek nagły koła narodowego, który zgłoszony został na poprzednim czwartkowym posiedzeniu, a którego nagłość została przyjęta. Wniosek ten stwierdza że na interpelację zwróconą do przedstawicieli magistratu w sprawie wyrębiania drzew w lesie łagiewnickim, magistrat udzielił odpowiedzi bagatelizującej tę sprawę. W międzyczasie enuncjacje „Rozwoju” potwierdziły pogłoski o nadużyciach. o wyrębianiu 2500 drzew w tym lesie. Wniosek

kodeksy uważają więc, że dokładne wyświetlenie tej sprawy dla oddania winnych pod sąd jest niezbędne. Wobec tego rada miejska winna wyłonić specjalną komisję złożoną z przedstawicieli następujących frakcji radzieckich: NPR, Koła narodowego, Ch. D, PPS, NPP, Sjonistów i Ortodoksów. Dla zbadania całokształtu tej sprawy komisja mieć będzie prawo przesłuchiwania świadków i oskarżonych. (E)

—oOo—

Do królewskiego pałacu p. Poznańskich

Zostanie przeniesiony Urząd Wojewódzki

W dniu wczorajszym odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim konferencja w sprawie przeniesienia lokalu Województwa do pałacu Poznańskich przy ul. Ogrodowej.

Konferencji przewodniczył p. wojewoda Jaszczołt, a wzięli w niej udział dyrektor Tow. Akc. Poznański — inż. Landsberg, dyr. okr. dyrekcji robót publicznych inż. Stawiski oraz inż. Sunderland, z tejże dyrekcji.

Konferencja poświęcona była omówieniu sprawy ustalenia wysokości czynszu dzierżawnego za nowy lokal Województwa, która to sprawa została po dłuższej dyskusji definitywnie załatwiona.

Do nowego lokalu przy ul. Ogrodowej przeniesione zostaną, prócz biur Województwa, mieszczących się dotąd przy ul. Zawadzkiej — również biura dyrekcji robót publicznych i komendy wojewódzkiej policji państwowej.

Tym sposobem wszystkie władze wojewódzkie znajdą pomieszczenie w jednym budynku, który będzie również i pod względem reprezentacyjnym odpowiedniejszy, niż dotychczasowe pomieszczenie Województwa.

W pałacu Poznańskich, na cele umieszczenia Urzędu Wojewódzkiego, lokale parterowe zostały przerobione.

Do obecnego gmachu Województwa przeniesiona będzie Izba Skarbowa oraz niektóre urzędy skarbowe, rozlokowane obecnie w różnych punktach miasta.

Przenosiny Urzędu Wojewódzkiego nastąpią prawdopodobnie z końcem roku, tak, że od 1 stycznia 1927 r. Województwo urzędować będzie już w nowym lokalu..

O sprawie tych przenosin swego czasu obszernie pisaliśmy wskazując na bardzo niekorzystne warunki w jakich będą pracowali urzędnicy w nowym gmachu. (p)

—oOo—

Próby leczenia Kasy Chorych.

Całkowita reorganizacja Kasy Chorych będzie wkrótce przeprowadzona

Wtorkowe posiedzenie zarządu kasy chorych poświęcone było zasadniczym sprawom organizacyjnym kasy, które wywołały ożywioną dyskusję. W pierwszym rzędzie szereg mówców wystąpił przeciwko radn. Milmanowi, który wysunął na łamy prasy oraz na forum opinii publicznej sprawę Pressmanowej. W sprawie tej zarzucano radn. Milmanowi, iż on właściwie był w pewnej mierze odpowiedzialnym za przykre wypadki, ponieważ odnośny kwit szpitalny nosił dość długo przy sobie w kieszeni. W związku z tem rozwinęła się zasadnicza dyskusja nad sprawą stosunków w lecznicach kasy, gdzie zasadniczo winien być kierownikiem lekarz, mający do pomocy kierownika. W dotychczasowych warunkach wytwarzała się dwoistość władzy kierownika i lekarza, która prowadziła do nie

porozumień i konfliktów. Sanacji wymaga również podział pracy pomiędzy lekarzy, ponieważ w pewnym okresie czasu setki ludzi odchodzi z lecznic niezadowolonych, w innych zaś wypadkach lekarze czekają beczynnym na pacjentów. Stosunki te wytworzyły się również i częściowo wskutek winy samych ubezpieczonych, wśród których pewien odsetek należy do t. zw. „amatorów leczenia”, którzy przez czas dłuższy absorbują lecznice kasy. W wyniku ożywionej dyskusji postanowiono przekazać tę doniosłą sprawę komisji do spraw lecznictwa, która w przeciągu tygodnia przestawi zarządowi konkretne wnioski i propozycje w sprawie reorganizacji lecznictwa kasy. Postanowiono też powiększyć liczbę godzin do 14 oraz powiększyć w tym stosunku liczbę godzin pogotowia. (e)

—oOo—

Od lokali o czynszu przedwojennym 100 rubli podatek musi być płacony.

Jak się dowiadujemy Ministerstwo Skarbu nie uwzględniło memorjału magistratu m. Łodzi złożonego Ministerstwu w myśl polecenia Rady

Miejskiej w sprawie zwolnienia od podatku mieszkaniowego lokali jednoizbowych i opłacanych czynsz przedwojenny mniej niż 100 rubli rocznie.

Kto będzie reprezentował robotników na konferencji gospodarzej.

Na konferencji gospodarczej rządu z przedstawicielami sfer robotniczych, klasowe związki zawodowe reprezentować będą posłowie Ziemięcki i Zaremba. Polskie związki zawodowe pp. Kaźmierczak i ewentualnie poseł Waszkiewicz. Konferencja jak wiadomo odbędzie się w niedzielę, w przyzycum rady ministrów. (k)

Opieka nad ociemniałymi

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych rozesało okólnik do wojewodów, który również ożyzmało województwo łódzkie.

W okólniku tym Ministerstwo zwraca się do wojewodów w sprawie Współdziałania poszczególnych związków komunalnych z Towarzystwem Opieki nad ociemniałymi w Warszawie, które rozpoczęło w Łaskach pod Warszawą budowę szkoły warsztatami i nie posiada środków na jej dokończenie, zważywszy, że związki samorządowe, powiatowe, związki komunalne i wydzielone gminy miejskie są ustawowo zobowiązane do wykonywania opieki zakładowej nad ociemniałymi.

W myśl wspomnianego okólnika związki komunalne muszą przyjąć odpowiednie uchwały, by odnośne sumy zostały uwzględnione przy układaniu preliminarzy budżetowych na rok 1927 i sumy te winny być w jaknajkrótszym czasie wpłacone Towarzystwu Opieki nad ociemniałymi.

Towarzystwo będzie traktować wpłacone przez związki komunalne kwoty, jako udziały, względnie zaliczki na udziały gwarantujące związkom tym wieczystą rozporządzalność odpowiednią w stosunku do kosztów budowy z liczbą miejsc. (U)

Zebrania kontrolne

Jutro, w piątek na zebrania kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia winni stawić się mężycyżni następujących roczników:

Rocznik 1894 w lokalu komisji Nr. 4 (Konstantynowska 62 koszary) o nazwiskach na litery W I do W z.

Rocznik 1896 w lokalu komisji Nr. 3 (Leszna 9 koszary) o nazwiskach na litery L E M N O.

Rocznik 1897 w lokalu komisji Nr. 1 (Konstantynowska 81 koszary) o nazwiskach na litery M N O P.

Rocznik 1898 w lokalu komisji Nr. 5 (Składowa 40 koszary) o nazwiskach na litery W I W z.

Rocznik 1901 w lokalu komisji Nr. 2 (Konstantynowska 81 koszary) o nazwiskach na litery A B C D E F G H Ch.

Szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia, zamieszkałi na terenie powiatu łódzkiego winni się zgłosić jutro w lokalu P K U powiat (Piotrkowska 187) z gminy Radogoszcz roczniki 1868 1894 1899 1892 1891 1890 1895 1896 1897 1901 1899 i 1900 (bip)

Wstrzymanie ruchu tramwajowego.

W dniu wczorajszym o godz. 12.30 w południe, przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Andrzeja, wskutek przerwania przewodnika elektrycznego linii tramwajowej, przez przesuwany ulicą wysoki piec żelazny używany do roztopiania smoły przy asfaltowaniu ul. Piotrkowskiej na odcinku między ul. Zamenhofs i Andrzeja został wstrzymany ruch tramwajowy na przeciąg 20 minut w kierunku Placu Wolności i Placu Reymonta.

Pogotowie tramwajowe po naprawieniu przewodnika elektrycznego, przywróciło zpowrotem ruch tramwajowy na całej linii. (R)

Zebranie pracowników tramwajowych w sprawie 30% podwyżki

Jak wiadomo na posiedzeniu rady nadzorczej tramwajów miejskich zostały odrzucone żądania pracowników tramwajowych w sprawie podwyżki płac o 30 proc.

W sprawie powyższej w dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie wszystkich pracowników tramwajowych, na którym zapadnie ostateczna decyzja co do przedsięwzięcia dalszej akcji by uzyskać wyższe żądania. (R)

Zabagniona gospodarka w Funduszu Bezrobocia.

Chrześcijańskie Związki Zawodowe na własną rękę przeprowadzą dochodzenia

Ja kwiadomo, na posiedzeniu sejmowej komisji pracy poseł Langner wystąpił z całym szeregiem zarzutów przeciwko przewodniczącemu Funduszu Bezrobocia w Łodzi p. Kuliczkowiemu, któremu zarzucił różne na dużycia i rząd obiecał wysłać do Łodzi komisję śledczą.

W związku z powyższą w najbliższych dniach ma się odbyć posiedzenie N.P.

R. i Ch. D. organizacji zawodowych i zebra ne będą dokładnie wszelkie fakty, dotyczące się gospodarki w Funduszu Bezrobocia po czym w specjalnym memorjale przedstawione będą komisji śledczej.

W konkluzji organizacje powyższe do magać się będą usunięcia p. Kuliczkowskiego ze stanowiska przewodniczącego o. f. b. (bip) →

Przeciwko fatalnemu funkcjonowaniu aptek Kasy Chorych

Występują Chrześc. Związki Zawodowe

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie przyzycum Rady Okręgowej Chrześcijańskich Związków Zawodowych, na którym omawiana będzie sprawa Kasy Chorych.

Za podstawę obrad służyć będą skargi ubezpieczonych na niektóre apteki kasowe, które wydają lekarstwa dopiero na dzień na

stępny lub trzeci, oraz na opóźnianie w wysyłaniu lekarzy do chorych.

Uchwały w tej sprawie przedstawione będą zarządowi Kasy Chorych przez przedstawiciela Chrześc. związków p. Adamskiego. (bip)

Kary za zwłokę przy płaceniu podatku

Jaki procent należy płacić

Dość często zdarza się, iż Urząd Skarbowy nieświadomie lub mylnie oblicza kary za zwłokę, nie biorąc pod uwagę swych własnych decyzyj, któremi na prośbę płatnika rozłożona mu została zaległość wzgl. należność podatku na raty, lub odroczony termin płatności wyznaczonego podatku.

W wypadkach tych należy interwenjować natychmiast przy samem płaceniu, trzeba jednak dobrze wiedzieć, jaka obowiązuje kara za zwłokę i od jakiego terminu liczyć ją należy. Dopiero w ten dokładny sposób o-

bliżzona suma kar za zwłokę, może być powodem rozszczenia słusznych pretensyj do władz skarbowych.

Kara za zwłokę od zaległości podatkowych, powstałych przed dniem 30 czerwca rb. pobierana jest, w myśl obowiązujących przepisów w wysokości 4 proc. miesięcznie.

Dla wszystkich późniejszych zaległości podatkowych, nie odroczonych i nie rozłożonych na raty, t. j. od dnia 1 lipca rb. do dnia płatności, obowiązuje 2 proc. kary za zwłokę, pobieranej w stosunku miesięcznym. (p)

Potomkowie będą korzystali z odwagi przodków

Wyplata pensji spadkobiercom zmarłych kawalerów „Virtuti Militari”

Wkrótce dokonana będzie poraz pierwszy wyplata pensji spadkobiercom zmarłych kawalerów orderu „Virtuti Militari”. Prawo do pensji mają spadkobiercy w tym wypadku, o ile odznaczony otrzymał order za życia, ale nie mógł pobrać pensji z powodu zwłoki w jej wyplacie. Pensja będzie obec-

nie wyplacana w stosunku do każdego kwartału lat 1922-1926 i za te kwartały, które odznaczony przeżył, a za które jednak pensji za życia nie pobrał. Pensja za kwartał wynosi 75 zł. Wyplata pensji rodzinom za rok 1921 będzie zarządzona później. (k)

Urzednicy w mundurkach.

Mundury reprezentacyjne dla urzedników państwowych

W miarodajnych kołach omawiana jest obecnie sprawa wprowadzenia umundurowania dla wyższych urzedników administracji państwowej, pełniących funkcje reprezentacyjne, t. j. występujących na zewnątrz w charakterze przedstawicieli rządu Szczegóły po-

wyższego umundurowania uzgadniane są obecnie przez zainteresowane urzędy. Termin wprowadzenia umundurowania reprezentacyjnego ma być ustalony na dzień 1 stycznia 1927 roku. (k)

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Warszawa, dnia 24 listopada.

WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn. 8,99

Belgia 125,55

Holandia 360,65

Londyn 43,67

Nowy Jork 9,00

Paryż 31,12

Praga 26,72

Szwajcaria 173,92

Stokholm 240,75

Włochy 37,80

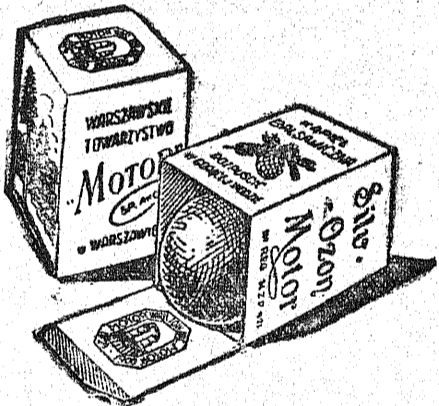
Wiedeń 127,18.

Dewiza na Paryż słabsza. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych - 9.00
Rubel złoty: 4.74-4.75. Gram czystego złota - 5,9816; 100 złotych w złocie - 173.66.

AKCJE,

Bank dyskontowy 9.70; handlowy 3.10; Bank Polski 81.00; Cerata 1.00; Kijewski 0.19; Spiess 2.90; Siła i Światło 21.00; warsz. Tow. fabryk cukru 2.80; Łazy 0.12; Wysoka 3.00; Nobel 2.45; warsz. Tow. kopalń węgla 69.00; Polska nafta 0.23; Cegielski 13.50; Lilpop 15.50; Modrzejów 3.60; Norblin 90.00; Orthwein 0.18; Ostrowieckie 7.20; Parowozy 0.26 Rudzki 1.07; Starachowice 2.01; Żyrardów 11.00; Borkowski 1.20; Syndykat rolniczy 1.60; Haberbusch 65.00; Spirytus 1.90; Żegluga 0.11; Mirków 0.72.

Usposobienie dla pożyczek państwowych mocniejsze.

**Silv-Ozon „MOTOR”**

skoncentrowany wyciąg z igliwia sosnowego w płynie lub w proszku

do przygotow. kąpieli balsamicznych.

Zakłady Chemiczne i Farmac. Warsz. Tow. A. c.
„MOTOR” 6749

Nowy rozkład jazdy.

OD 1 PAŹDZIERNIKA.

Łódź - Fabryczna:**Przychodzą:**

1.00 - z Koruszek (pociąg miejscowy),
4.18 - z Koruszek-Sosnowca,
7.28 - z Koruszek-Sosnowca,
9.40 - z Częstochowy,
10.25 - ze Skarżyska i Warszawy,
13.26 - ze Skarżyska,
14.50 - z Sosnowca i Częstochowy,
16.18 - z Warszawy,
20.01 - z Tarnobrzęga,
20.25 - z Koruszek-Częstochowy i z Krakowa (pośpieszny)
21.30 - z Koruszek-Warszawy,
22.17 - z Warszawy (pociąg pośpieszny) (z Koruszek)

Odchodzą:

1.40 - do Koruszek (połączenie z Warszawą, Skarżyskiem i Tarnobrzęgiem),
7.00 - do Koruszek,
7.50 - do Warszawy (pociąg pośpieszny, bezpośredni) i Krakowa,
9.05 - do Tarnobrzęga,
11.50 - do Koruszek (połączenie z Warszawą),
13.25 - do Koruszek (połączenie z Warszawą),
14.55 - do Koruszek,

15.50 - do Koruszek (połączenie z Częstochową i Krakowem) i Krynicy (tylko w październiku)
16.40 - do Częstochowy,
19.30 - do Warszawy,
19.41 - do Skarżyska,
20.20 - do Koruszek i Wiednia,
22.58 - do Koruszek (połączenie z Warszawą, Częstochową i Krakowem),

Łódź - Kaliska:**Przychodzą:**

1.49 - z Warszawy
3.05 - z Kępna (przez Leszno),
6.30 - z Krakowa,
6.34 - z Poznania (pośpieszny)
8.15 - z Łowicza,
8.45 - z Gdańska
8.55 - z Poznania (przez Kutno),
8.50 - z Ostrowia,
10.17 - ze Lwowa,
11.59 - z Warszawy (pośpieszny),
12.45 - z Warszawy,
13.11 - z Poznania (przez Kutno)
13.28 - z Poznania (przez Kalisz),
16.03 - z Łowicza,
18.11 - z Poznania (pociąg pośpieszny),
18.23 - z Koruszek,
19.25 - z Poznania,
20.15 - z Płocka i Ciechocinka,
21.52 - z Warszawy,
23.25 - z Warszawy (pociąg pośpieszny).

Odchodzą:

2.04 - do Leszna-Kępna,
3.17 - do Warszawy,
6.42 - do Warszawy (pociąg pośpieszny),
7.15 - do Warszawy,
7.40 - do Poznania,
8.00 - do Koruszek,
9.05 - do Poznania (przez Kutno) i do Ciechocinka,
10.50 - do Łowicza,
12.07 - do Poznania (pociąg pośpieszny),
12.58 - do Poznania,
13.43 - do Warszawy,
15.15 - do Lwowa,
18.19 - do Warszawy (pociąg pośpieszny),
19.10 - do Ostrowia,
19.45 - do Łowicza,
20.25 - do Gdańska i do Płocka,
20.55 - do Krakowa,
22.07 - do Poznania,
23.34 - do Poznania (pociąg pośpieszny),
23.58 - do Poznania (przez Kutno).

DOLAR W ŁODZI.

(aw) Dzisiejsze wieczorne notowanie dolara - bez zmiany, w płaceniu 9.01 w żądaniu 9.01 i pół.

Pracownia Sukien i Okryć**„Pani”****Właśc. E. Hellerowa****6-go Sierpnia Nr. 28, Tel. 21-45.**

poleca

Sz. Klienteli najnowsze kreacje.

wykonane wykwintnie i o doskonałym kroju

Ceny konkurencyjne.

Warunki degodne.

6783

**OGŁOSZENIE.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi A. ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 grudnia 1926 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Napiórko-wskiego pod Nr. 23 odbędzie się sprzedaż przez licytację i ochotności, należących do firmy „Karol Gostomski i S-ka” i składających się z maszyny do pisania i 60 kg. czekolady ocenionych na sumę 500 zł.

Łódź, dnia 23 listopada 1926 roku.

6782

KOMORNIK: A. ŁAGODZIŃSKI**PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.**

Nr. 9.

WYTWÓRNIE GILZ:

„Skala”, Al. Kościuszki 41.

SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI:

Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.

ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE**SMACZNE I TANIO:**

Kilińskiego 123, bufet Resursy.

FABRYKA SZCZOTEK:

Szczotki stalowe i metalowe ntc.

Frantz, Wólczajska 125.

SPÓŁDZIELNIE:

Stow. „Dźwignia” Wacława 9.

PRACOWNIE I SKŁADY OBUWIA:

Szczeban Pawlicki, Główna 11.

SKŁADY OBRAZÓW I DEWOGI:

Opieczyński, Piotrkowska 261.

ZAKŁADY STOLARSKIE:

Książkowski, Pusta 5.

SKLEPY GALANTERYJNE:

M. Czempik, Główna 17.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Wróblewski, Radwańska 10.

PIEKARNIE:

Małowska, Przędzalniana 107.

FABRYKI GUKIERKÓW:

Ziółkowski, Piotrkowska 197.

ZAKŁADY BLAGHARSKIE:

Lyczkowski, Piotrkowska 188.

RESTAURACJA I JADŁODAJNIA.

St. Łapka, Sienkiewicza 40.

ZAKŁADY ROWERÓW:

Krasniński, Piotrkowska 178.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Jastrzębski, Suwalska 16.

MASARNIE:

Skupiński, Zakątna 64.

Szwalbe, Piotrkowska 180.

Sowiński, Piotrkowska 261.

Rządziński, Konstantynowska 65.

PRACOWNIE OBUWIA:

Spinkiewicz, Piotrkowska 124.

Lange, Piotrkowska 124.

Wesołowski, Aleksandrowska 47.

SKŁADY TOWARÓW LOKIOWYCH:

Jabłoński, Przędzalniana 103.

PIWIARNIE:

Kiebaszki, Przejazd 85.

Otto, Radwańska 93.

Grand-Kino

Sonka złota Rączka

Clou sezonu!
Najnowszy szlagier doby obecnej.

Fascynująca sensacja-awanturyczna w 12 aktach ilustrująca niesamowite dzieje milionerka-awanturnicy.
W roli głównej tenomekina **Vilma Banki** nieodłączna partnerka Rudolfa Valentino oraz bezwzględna kobieta **Georges Aleksander**
Niewidziany przepych wystawy — Ostat, nowości sezonowe — Kolosalne tempo akcji trzymająca w silnym napięciu

Składy elektrotechniczne

„Elektropol” A. Szezekacz ul. Zawadzka № 18-9

poleca udoskonaloną zarówek

„O s r a m”

Teatr Świeciny
NOWOŚCI
Główna róg Piotrkowskiej

Dziś. — Tragik wszechświatowej sławy
znaną z filmów „Indyjski Grobowiec” i „Dr Mabuze”
Bernard Goetzke i Mady Christians w obrazie p. t.
„TE z ZAULKA”
(Handlarki miłości)
Potężny dramat obyczajowy w 12 aktach,
Na 1-azy seans wszystkie miejsca po 50 groszy. 6791

Dwóch młodych Modelarzy
potrzeba do zakładów Tow. Ake.
J. John w Łodzi.
Zgłaszać się do Wydziału ruchu, Piotrkowska 247.

JULIUSZ NOWACKI
FABRYKA PIŁNIKÓW
ul. PRZEDZIELANA 22 • TELEFON 49-98.

Zawiadomienie.
Podaję niniejszym do wiadomości Sz. Klientów, iż przedmiotem moją fabrykę piłników z ul. Wodnej 15 na ul. Przedzielaną 22 do własnego budynku. By sprostać wszelkim wymaganiom, pomiększyłem i zaopatrzyłem takową najnowszymi innowacjami techniki.
Polecam nadal po cenach najniższych naciąsnie zdrowych piłników, oraz wymaganą wszelkiego rodzaju naciętych piłników, z których stale posiadam większą ilość na składzie. 4541

Żądajcie wszędzie Chleb deseryowy Trenklera
Nagrodzony na wystawie gospodarsko — higienicznej złotym medalem.
R. Trenkler
Łódź, Cegielińska 67, telefon 47-56. 6769

Szkló okienne
ornamentowe, surowe, motowe oraz saklenie budowl.; diamenty do rzeźbienia szkła półca po cenach niskich.
J. Olejniczak, Główna Nr. 14.
UWAGA: Szkló inspektowe w wielkim wyborze. 6189—

Drobne ogłoszenia

Nauka i wychowanie.

KOREPETYTOR rutynowa-ny uczeń lekcji. Oferty do Rozwoju pod L. 4571-5

RUTYNOWANY nauczyciel muzyki uczeń lekcji gry skrzypcowej. Oferty sub „S” do Rozwoju. 4522-5

Kupno

Kupuję i sprzedaje różne meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia. Płacę najwyższe ceny. Gdańska (Diaga) № 44, dojazd tramw. 6 i 8. 4357-1

Sprzedaz.

Majątki domy, młyny, in. w interesy handlowe, lokale itd. przyjmuję i poleca do sprzedaży biuro zięceń „Argus” Piotrkowska 90 4529-1

Sklep rzeźniczy wraz z warszatem, furgonem i mieszkaniami o 2 pokojach z kuchnią anio do sprzedania. Oferty pod „Rzeźniczy”. 4559-1

Do sprzedania kasa żelazna nie duża. Informacje w sprawach odsania, próby i podob. Poludniowa Południowa 28, m. 15, front lewe wejście 9-10 rano 5-6 po poł. 4543-7

Okazjal Kasa kontrolna firmy „National” zaraz do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 69, w sklepie jubilerskim. 4555-2

Motor naffowy 5-ciu konny do sprzedania ul. Kilińskiego № 251. 4574-2

Maszynę damską Singera prawą nie nową sprzedam. Godz. dla 8, sklep, 4570-5

Obuwie trwałe, zd. bne tanio na raty „Kredyt” ul. Nawrot 15-1 p. 4566-11

Kupuję oraz sprzedaje różne meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia. Płacę najwyższe ceny. Gdańska (Diaga) № 44, dojazd tramw. 6 i 8. 4377-10

Szafę, tremo, stół, krzesła, fotele koszykowe, leżankę, maszynę, sprzedam tanio, także odstąpię 2 warsztaty stolarskie wraz z lokalem. Główna 55, m. 46 oficyna prawa.

Posady i prace.

potrzebna służąca do wszystkiego do dwójga osób na przychodnie, z praniem i czerowaniem Karola 26, m. 50. 4562-2

potrzebna uczeń cukierniczy do cukierni z roczną praktyką Dziesią 10. 4564-1

potrzebna jest służąca do wozu silnego, starza z rekomendacją. Zgłaszać się Płac Wolności 5, m. 1. 4467-1

potrzebna inteligentna panienska do dzieci. Kilińskiego 60 m. 47. 4579-1

Energiczny inkasent-ekspedjent z kaucją 5,000 zł potrzebny zaraz. Oferty pod „Praca 34” do administracji. 4576-2

poszukiwane.

Osoba inteligentna w średnim wieku zajmująca doskonale gospodarstwo miejskie i wiejskie oraz szycie — przyjmie zarząd domem, lub opiekę nad młodą panienską. Referencje poważne. Łaskawe oferty do Rozwoju dla „M. G.” 4568-2

Zdolna podręczna poszukuje pracy. Oferty pod „S. A.” 4569-2

Lokale i mieszkania.

Pragnę 2-oh panów na mieszkanie przy inteligentnej. Sosnowa 15, m. 6 parter. 4558-2

Lektorka ma wolne godziny. Przyjme panienską na mieszkanie z żywym. Kilińskiego 77 mieszki, 19. 4519-1

Różne.

Prośby do sądów, władz państwowych, komunalnych, wojskowych, urzędów skarbowych, proszę tanio biuro „Argus” Piotrkowska 90, Uwaga: prawa oficyna. 4558-1

SKRZYPEK poszukuje miłośnika w kinie, klubie, lub lepszej restauracji. Zgłoszenia pod „Sonia” do Rozwoju. 4250-2

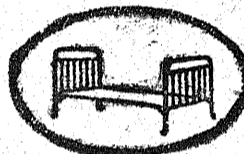
Zagubione dokumenty

Kłosa Ignacy zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sieradz, 4543-1

Jankielewicz Helena zgubiła paszport polski wydaný w Łodzi 4574-5

Sklep rzeźniczy

wraz z warszatem, furgon i mieszkanie o 2 pokojach z kuchnią tanio do sprzedania. Oferty pod „Rzeźniczy”. 4539-1



Łóżka

metalowe, materace druciane i wycielone, wózki dziecięce i zabawki najdogodniej i najtaniej

„Dobropol”

Piotrkowska 73 w podwórzu. 6699

Po przyjeździe z Paryża

uczelnia lekcji języka francuskiego osoba młoda i energiczna. Posiuguje się najnowszymi metodami nauczania, ręczy za skutek. Akcent czysto paryski. Zgłoszenia do Adm. Rozwoju pod „Paryżanka” 4556-6

Dr. S. Marynowski

ginekolog

Piotrkowska 54.

przyjmuje od 5-7 wiecz. 4569-1

Dentysta J. Karmazyn

Południowa 2.

powrócił

Specjalność: Leczn. zębów i jamy ustnej białe, szczególnie zęby bez podniebienia. Dla urzędników państwowych 30 proc. rabatu. 6690-2

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów. Gabinet Boenigena i Szustalica. Piotrkowska 144 róg, ul. Wodnej 2. Godz. przyjęcia od 9-11 i 6-8. dla pan 5-6. Telefon 29-45. 2408

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 dr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów. Akcydencje i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-j w., po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Bacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżanowski), w Kowli Sadowa 4 (Wołyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 150; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.